

Pochwała paschału

ks. Adam Sierzechuła

Prymasowski Instytut Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy

adamwitam@wp.pl  <https://orcid.org/0009-0009-4337-1796>

Wchodząc do każdej świątyni w Oktawie Wielkanocnej, można dostrzec bogactwo znaków, symboli, dekoracji, emblematów i atrybutów wielkanocnych. Widoczny jest krzyż – już niezasłonięty, lecz przyozdobiony stulą. W pobliżu ołtarza znajduje się figura Zmartwychwstałego. Na dalszy plan, po przeżyciach Wielkiego Tygodnia, schodzą dekoracje „Ciemnicy” i Bożego Grobu. W całej tej wielkanocnej scenerii łatwo odnaleźć świecę wielkanocną, czyli paschał znajdujący się w prezbiterium. Zapalony paschał, procesyjnie wnoszony do ciemnego kościoła, jest symbolem zmartwychwstałego Chrystusa. Powinien być wykonany z wosku, co roku nowy i pobłogosławiony podczas Wigilii Paschalnej. W całym „świecie” znaków religijnych jest to symbol szczególnie i wyjątkowy. Symbole kształtują człowieka, wskazują kierunki działania i postępowania, przypominają o tym, co ważne, pomagają zrozumieć rzeczywistość, ułatwiają wchodzenie w to, co dotąd było nieznane, oraz zobowiązują do odważnego kroczenia naprzód. Szczególnym elementem świętowania Wielkanocy jest radość. Uwidacznia się ona *par excellence* w hymnie *Exsultet*, który zawiera wezwanie do radości wynikającej z przewyciężenia śmierci i grzechu. Orędzie wielkanocne uwypatnia radość aniołów, ziemi i Kościoła. Światło paschału prowadzi uczestników liturgii do doskonałości (Lijka, 2007, s. 39).

Światło w liturgii żydowskiej

Geneza świecy paschalnej wraz z pochwałą światła sięga korzeniami żydowskiego obrzędu zapalania świecy w wieczór szabat podczas

liturgii domowej (Chmiel, 1990, s. 54). Zapalaniu światła towarzyszyły modlitwy uwielbienia – *berakoth*, czyli błogosławieństwa. W Starym Testamencie do najczęściej używanych określeń błogosławieństwa należą formy utworzone od rdzenia *brk*. *Beraka* występuje w znaczeniu: „błogosławieństwo”, „dar”, „pakt zależności”; *baruk* – „błogosławiony”, „pochwalony”, „uwielbiony”; *berak* – „błogosławić”, „życzyć”, „obdarzać”, „chwalić”, „wielbić”, „dziękować” (Pisarzak, 1979, s. 206). Termin „błogosławieństwo” wywodzi się od łacińskiego *benedicere* – „błogosławić” (w Septuagincie: *eulogein*); rzeczownikowa forma *benedictio* odnosi się do osób i rzeczy. Formuły modlitewne były właściwe pobożności żydowskiej i ukazywały związek człowieka z Bogiem, szczególnie w wymiarze historii i przymierza. Pochodzenie wszelkiego błogosławieństwa wskazuje na Boga. On jest ponad wszystko błogosławiony. On jest jedynie dobry i wszystko uczynił dobrze, aby napełnić swoje stworzenia błogosławieństwami. Bóg nieustannie – także wtedy, gdy ludzie grzeszyli – udzielał swego błogosławieństwa, co było wyrazem Jego miłosierdzia (*Obrzędy błogosławieństw*, 1994, s. 11). Światło stworzone przez Boga jest w całej Biblii symbolem dobroci Boga – dobroci, która udziela życia. W formułach błogosławieństwa światła wypowiedziano między innymi słowa: „Błogosławiony bądź Panie, nasz Boże, Ty, który stworzyłeś światło w lampie” (*Sidur sefat emet*, 1993, s. 80). Znane było również błogosławieństwo ognia w święto Chanuka. Święto to, związane z oczyszczeniem świątyni, postrzegano jako „święto światła” (Nadolski, 1991, s. 19–20). Rytuał zapalania świec podczas tego święta był bardzo rozbudowany. Mimo że Chanuka przypada w pobliżu zimowego przesilenia, nie należy doszukiwać się jej bezpośrednich powiązań z obserwowaną w tym czasie w przyrodzie rywalizacją ciemności i mroku ze światłem oraz jasnością (Unterman, 1989, s. 207).

Światło chrześcijan

Chrześcijanie początkowo niechętnie odnosili się do zapalania świec. Dopiero z upływem czasu przejęli zwyczaje związane ze światłem i nadali im nowe znaczenie (Nadolski, 1991, s. 59). W środowiskach poza

Palestyną na chrześcijańskie używanie światła pewien wpływ mogły mieć misteria kultyczne ku czci Dionizosa. Od III wieku na Wschodzie istniał wśród wyznawców Chrystusa zwyczaj spontanicznego wygłaszania codziennej modlitwy wieczornej – *lucernarium*. Było to dziękczynienie kierowane do Boga za dar światła. Blask światła inspirował chrześcijan pierwszych wieków do modlitwy. Zapalaniu światła towarzyszyło odmawianie hymnów. Pierwsze słowa jednego z nich brzmiały: „Witaj, światło radosne”. Najwcześniejsze utwory poezji chrześcijańskiej mają swój rodowód w starożytnej Grecji. To tam na spotkania towarzyskie, odbywające się w domach lub pogańskich świątyniach, przynoszono światło. Wchodząc na takie spotkanie i trzymając w dłoni płonącą świecę lub lampkę, wypowiadano słowa: *fos agaton*, czyli „dobre światło”. Znana była także formuła pozdrowienia stosowana przez zakochanych przy każdym powitaniu: „Witaj, (moje) drogie światło” (Doelger, 1958, s. 22). Chrześcijańskie dziękczynienie za światło jest jednym z korzeni Pochwały paschału i najprawdopodobniej korzeniem najstarszym (Schmidt-Laubner, 1990, s. 395–421).

Światło paschalne

Przekazy historyczno-liturgiczne pozwalają stwierdzić, że liturgia Wigilii Paschalnej łączyła świętowanie misterium paschalnego Chrystusa z udzielaniem sakramentów inicjujących życie chrześcijańskie (Sinka, 1988, s. 166). W IV wieku w Wigilię Paschalną udzielano sakramentu chrztu, który Ojcowie Kościoła określali jako „oświecenie”, a ochrzczonych nazywano „oświeconymi” (Auf der Maur, 1983, s. 75–76). W Wielką Noc używano obficie światła. Lampami i pochodniami oświetlano nie tylko świątynie, lecz także całe miasta i wioski (Baldovin, 1987, s. 557). Na przełomie wieków IV i V nastąpił intensywny rozwój świętowania Wielkanocy. Wprowadzono nowe rytury związane z obrzędem światła. Pod wpływem liturgii Wschodu modlitwy towarzyszące zapalaniu światła dotarły do północnej Italii, Galii, Hiszpanii i Afryki. Powstawały liczne poematy ku czci Chrystusa – „Światłości świata”. Pierwotnym określeniem pochwały świecy było *laus cerei*, czyli

rodzaj mowy pochwalnej (Nadolski, 1991, s. 59). Najstarszym świadectwem wielkanocnej pochwały świecy jest list Hieronima z 384 roku. Święty Hieronim krytycznie odniósł się do idei wygłaszania pochwały świecy; szczególnie nie odpowiadały mu pochwała pszczoły i motyw wosku (Danielski, 1983, kol. 1470–1472). Innym świadkiem potwierdzającym istnienie zwyczaju błogosławienia świecy w północnej Afryce jest św. Augustyn, który napisał „Pochwałę świecy” i kilka jej wierszy zacytował w dziele *De civitate Dei* (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 17). Rzym przez długie wieki nie znał obrzędu błogosławienia świecy wielkanocnej. W tym miejscu należy wspomnieć o obrzędzie pobłogosławienia nowego ognia (przełom wieków VIII i IX), związanym z błogosławieństwem świecy paschalnej. Za miejsce jego powstania uważa się tereny zamieszkałe przez ludność celtycką. Najprawdopodobniej św. Patryk, apostoł Irlandii, miał wprowadzić błogosławieństwo (święcenie) ogniska jako przeciwstawienie pogańskim zwyczajom zapalania ognisk ku czci bóstwa nazywanego Wodanem. W liturgii papieskiej błogosławieństwo paschału ostatecznie znalazło swoje miejsce w XI wieku. W średniowieczu zaczęto ozdabiać paschał znakiem krzyża oraz literami greckiego alfabetu: Alfa i Omega; zaczęto także wypisywać na nim bieżący rok (Nadolski, 2006, s. 1152–1153). Bogata jest również symbolika świecy paschalnej wynikająca z jej budowy. Paschał wykonany z wosku nawiązuje do ciała Chrystusa narodzonego z Maryi Dziewicy, knot oznacza duszę, a płomień – Bóstwo Chrystusa. Światło Chrystusa zachęca wiernych do doskonałości; zawiera w sobie nadprzyrodzoną energię prowadzącą do gorliwości (Schenk, 1967, s. 454). Symbolika światła stanowi jakby zasłonę, za którą znajduje się świat łaski dającej zbawienie (Greger, 2003, s. 69).

Pochwała światła w liturgii Kościoła

Ze świecą wielkanocną nierozdzielnie związana jest Pochwała – *præconium paschale* – orędzie paschalne. Spośród licznych *præconia* należy wyróżnić ambrożyjską pochwałę Wielkanocy (V wiek), przypisywaną św. Ambrożemu; dwie wielkanocne pochwały Ennodiusza z Pawii

(przełom wieków V i VI); starohiszpański hymn wielkanocny przypisywany Izydorowi z Sewilli (VII wiek); benewentyńskie *præconium* (V wiek), używane w południowych Włoszech do XIV wieku; oraz formułę rzymsko-galijską (przełom wieków IV i V) – *Exsultet iam angelica turba cælorum* – występującą w trzech galijskich sakramentarzach z przełomu VII i VIII wieku. Wymienione teksty można objąć pojęciem gatunkowym *præconium paschale* i w ten sposób odróżnić je od podobnych homilii oraz hymnów wielkanocnych, a także od hymnów wielbiących światło (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 17). Wykonanie Pochwały światła zasadniczo było zarezerwowane dla diakona. Diakon śpiewał hymn pochwalny, stojąc na ambonie, z rękopisu zwiniętego w wielki rulon, który w miarę wykonywania kolejnych fraz rozwijał się i opadał coraz niżej. Wyjątkiem była prawdopodobnie Rawenna, gdzie biskup rezerwował dla siebie przywilej odśpiewania *Exsultetu*. Szczególny był również sposób wykonania Pochwały. Tekst wielkanocnej Pochwały przepisywano na długim i wąskim pasie pergaminu, bogato iluminowanym. Od IV wieku pergaminu używano jako głównego materiału do celów literackich. Tekst *Exsultetu* zapisywano w formie *rotulus* (zwój). Najstarszy egzemplarz znajduje się w Bibliotece Watykańskiej. Zwłaszcza na Wschodzie zwoje liturgiczne były w częstym użyciu. Zachowane egzemplarze zwojów *Exsultetu* pochodzą z okresu od X do XIII wieku. Ich szerokość waha się od 13 do 45 cm, a długość dochodziła do 9 m. Na podstawie zwojów *Exsultetu* można wnioskować, że diakon wstępował na ambonę, obok której stał świecznik ze świecą wielkanocną; niekiedy świecznik ten był wkomponowany w ambonę. Diakon śpiewający *Exsultet* miał nawiązywać do postaci niewiast, które jako pierwsze otrzymały wiadomość o zmartwychwstaniu. Kiedy diakon śpiewał Pochwałę świecy wielkanocnej, stopniowo rozwijał zwój i spuszczał jego część w dół. Sposób opuszczania zwoju miał charakter katechetyczno-dydaktyczny. Biorąc jednak pod uwagę wysokość ambon oraz odległości w katedrach i kościołach, można mieć wątpliwości, czy miniatury na zwojach rzeczywiście spełniały tę funkcję. Miniatury przedstawiały m.in. zapalenie świecy, podobizny papieży, duchowieństwa, cesarza i wojska. Ilustracje ukazywały także sceny biblijne wynikające z tekstu *Exsultetu*, np. upadek pierwszych rodziców,

przejście przez Morze Czerwone oraz ukrzyżowanie i zmartwychwstanie Chrystusa. Na zwojach można było zobaczyć ziemię w postaci niewiasty na górze pełnej roślin i zwierząt, diakona stojącego na ambonie, biskupa celebrującego sakrament chrztu albo błogosławiącego ogień i wiernych. Dostrzec można było również postaci Adama i Ewy – przy słowach *felix culpa* – oraz postać Mojżesza przy fragmentach mówiących o zabiciu baranka paschalnego i przejściu przez Morze Czerwone (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 112). Centrum powstawania zwojów był klasztor na Monte Cassino (Madej, 1983, kol. 1471–1472).

Autor Pochwały światła

Kto jest autorem starożytnej pochwały wielkanocnej świecy? Dyskusja trwa i dotąd nie została ostatecznie rozstrzygnięta. Wiele źródeł wskazuje na św. Augustyna. Niektóre z nich wprost podają, że Augustyn, gdy był diakonem, przygotował „opublikował” i zaśpiewał to „Błogosławieństwo światła”. *Missale Gallicanum* dodaje, że uczynił to „szczęśliwie, z sukcesem, z powodzeniem” – *feliciter*. Autorzy zajmujący się problemem autorstwa *Exsultetu* sugerują, że możliwe jest, iż św. Augustyn otrzymał tekst *Exsultetu* od swojego biskupa św. Ambrożego, który później stał się patronem pszczelarzy. Ambroży uważany jest za twórcę liturgicznego śpiewu hymnów w Kościele Zachodnim. Także w tym zakresie stanowiska badaczy liturgii są podzielone. Niektórzy twierdzą, że styl i słownictwo *Exsultetu* są typowe dla Ambrożego. Należy stwierdzić, że autor wielkanocnej Pochwały jest pod względem stylu i używanych zwrotów niezwykle bliski św. Ambrożemu, jednak kwestia autorstwa nie została ostatecznie rozstrzygnięta (Mohrmann, 1952, s. 274–281).

Postać muzyczna Pochwały światła

Słowa Orędzia paschalnego wprowadzają całe zgromadzenie liturgiczne w nastrój radości, która jest wyjątkowym i niepowtarzalnym stanem ludzkiego ducha podczas uroczystości wielkanocnej. Radość paschalną

wyrażają nie tylko teksty liturgiczne, lecz także melodie skomponowane do konkretnych tekstów (Pośpiech, 1995, s. 123). Wyjątkowość śpiewu Orędzia paschalnego potwierdza jego melodia. Pochwała świecy wielkanocnej należała do diakona nie tylko pod względem treści, lecz także – od strony muzycznej – pod względem jego zdolności improwizacyjnych. Na podstawie wielu rękopisów z okresu od X do XIV wieku wyróżniono dziewięć melodii. W Kościele łacińskim pierwotnie używano melodii benewentyńskiej, którą w połowie XIII wieku pod wpływem franciszkanów zastąpiono wersją normandzką. Została ona oficjalnie przyjęta w *Missale Romanum* z 1570 roku. Chociaż od strony muzycznej *Exsultet* można podzielić na dwie odróżniające się melodie, odpowiadające dwóm częściom tekstu (Prolog i Dziękczynienie), to jednak tekst i melodia – mimo tego rozróżnienia – tworzą doskonałą jedność. Warto odnotować, że zdań o „szczęśliwej winie” i „koniecznym grzechu Adama” oraz poetyckiego tekstu o pszczołach nie opatrywano nutami, aby diakon mógł je pominąć (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 103).

Charakterystyczne wyrażenia w Pochwale światła

Orędzie paschalne zawiera charakterystyczne sformułowania, które wskazują, że poezja mieści się również w granicach dogmatycznej precyzji.

Exsultet (łac. *ex-sultare*). Spotykana jest także pisownia *Exultet*. Wynika ona z faktu, że w późnoantycznej i średniowiecznej ortografii po literze „x” następujące zwykle „s” było opuszczane. Łacińskie *Exsultet* traci część swej ekspresji w polskim tłumaczeniu „weselcie się”. Tekst orędzia został stworzony w łacinie i nie jest łatwy do przełożenia na języki narodowe, przez co w tłumaczeniu traci część poetyckiego kolorytu. *Exultare* oznacza skakanie z radości, żywiołowość oraz dynamiczną radość angażującą całego człowieka (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 16).

Felix culpa – szczęśliwa wina. Przykładem paradoksu soteriologicznego jest właśnie sformułowanie *felix culpa*. Na przestrzeni wieków wyrażenie to niekiedy opuszczano. Dopiero dzięki autorytetowi św. Tomasza z Akwinu zostało ponownie przyjęte do liturgii. Sformułowanie to nadal

jednak prowokuje i wywołuje skrajne emocje, szczególnie wśród teologów na Zachodzie, którzy pytają: „jak wino może być szczęśliwa?”. Wino można wprawdzie wybaczyć, może być ona zmazana, ale pozostaje winą. Inni z kolei twierdzą, że usunięcie tego sformułowania z liturgii wielkanocnej byłoby godne największego ubolewania. Wyrażenie to stanowi przykład swoistej „mistyki łaski i grzechu”. Ostatecznie objawienie miłości Bożej w zbawczym czynie Chrystusa jest tak doniosłe, że Kościół nie waha się zawołać wobec winy Adama: *felix culpa!* – „O zaiste, konieczny był grzech Adama...!” (Fuchs & Weikmann, 1992, s. 67).

Apis mater. Najprawdopodobniej pochwała pszczoły znalazła się w tekście *Exsultetu* dzięki św. Ambrożemu, który dobrze znał klasyków rzymskich, szczególnie Wergiliusza (I wiek przed Chrystusem) i jego poemat *Georgiki*, opisujący zwyczaje pszczół. Już św. Hieronim pytał, co mają wspólnego mile brzmiące słowa Wergiliusza dotyczące życia na wsi i hodowli pszczół z chrześcijańską Paschą. Cytowane długie passusy z *Georgik* stanowiły według niego skazę w Pochwale świcy. Motyw pszczoły pojawiał się także w nauczaniu biskupów wczesnego chrześcijaństwa. Dawne wersje *Exsultetu* podkreślały, że pszczoła przewyższa wszystkie istoty żywe poddane człowiekowi. Pomimo niewielkich rozmiarów posiada olbrzymią energię. Jest słaba ciałem, ale silna duchem. Dzięki swej inteligencji i posiadanym zdolnościom – obserwując przemianę pór roku – pszczoła roztropnie oczekuje powrotu wiosny, aby wyjść na zewnątrz i pracować. *Exsultet* potwierdza, że pszczoły kojarzono z tematem życia pozagrobowego. W czasach antycznych ciała zmarłych smarowano miodem, aby uchronić je przed rozkładem i zapewnić im nadzieję na przyszłe życie. Symbol pszczoły odnoszono do nieśmiertelności i powtórnego przyjścia Chrystusa: pszczoły znikały na okres zimy i wydawało się, że obumarły, pojawiały się jednak wraz z nadejściem wiosny. Wosk, z którego przygotowuje się świecę paschalną, oznacza pokorę, tzn. jest materiałem „doskonałym”, a zarazem „skromnym”: żywiąc płomień, sam się unicestwia. Dawny tekst *praeconium paschale* entuzjastycznie wychwalał pszczołę słowami: „o zaiste szczęśliwa i wspaniała pszczoła, której płci samczyki nie ranią, narodzenie nie rozdziera, czystości dzieci nie niszczą”. Podobnie jak matka pszczoła „poczęła” woskową świecę, tak Maryja poczęła ciało

Chrystusa; dlatego pochwała pszczoły stała się sposobem wychwalania Boga w tajemnicy Wcielenia. Znamy tematyki Pochwały świecy łączą śpiew *Exsultetu* z Liturgią Słowa Wigilii Paschalnej, ukazując w poetycki sposób jedność Słowa Bożego z symbolami nektaru i miodu.

Średniowiecze, skreślając wyrażenie *felix culpa*, próbowało również usunąć pochwałę pszczoły. W Mszału Piusa V z 1570 roku została ona ograniczona do niewielkiego fragmentu. W Mszału Pawła VI (1975) motyw pszczoły w tekście Orędzia wielkanocnego występuje tylko dwukrotnie.

Paschał w duszpasterstwie

W okresie wielkanocnym paschał stale znajduje się na swoim świeczniku w prezbiterium. Zapala się go podczas uroczystszych celebracji liturgicznych tego okresu. Po zakończeniu okresu wielkanocnego przechowuje się go z szacunkiem w kaplicy chrzcielnej. Paschał jest także zapalany podczas liturgii sakramentu chrztu; od niego należy zapalać świece nowo ochrzczonego. Ponadto można go ustawić podczas obrzędów pogrzebu w pobliżu trumny. Paschał należy również nieść podczas procesji z okazji błogosławieństwa nowego źródła chrzcielnego – chrzcielnicy (*Ceremoniał*, 2013, s. 135). Pozytywnie należy ocenić fakt, że w polskich świątyniach zmniejsza się liczba sztucznych paschałów, atrap i plastikowych tub z wkładem olejowym, przy których śpiewa się pochwałą *woskowej kolumny*. Odnowa liturgiczna nadal trwa w Kościele w Polsce i przynosi dobre owoce, mimo pojawiających się nadużyć i niedopatrzeń. Troska o piękno celebrowanej Wigilii Paschalnej powinna jeszcze pełniej przyczyniać się do odkrywania duchowego bogactwa oraz znaczenia świecy paschalnej w liturgii.

Abstrakt

Pochwała paschału

Artykuł ukazuje teologiczne, liturgiczne i historyczne znaczenie świecy paschalnej w liturgii Wigilii Paschalnej. Paschał przedstawiony jest jako jeden

z najważniejszych symboli Zmartwychwstałego Chrystusa oraz znak światła, które zwycięża ciemność grzechu i śmierci. Artykuł omawia biblijne i żydowskie korzenie symboliki światła, rozwój chrześcijańskiej liturgii światła, historię i teologię Orędzia paschalnego (*Exsultet*), a także symbolikę samej świecy paschalnej i jej znaczenie w duszpasterstwie. Paschał ukazany jest nie tylko jako element liturgii, lecz także jako znak prowadzący wierzących do głębszego zrozumienia misterium paschalnego i życia chrześcijańskiego.

Słowa kluczowe: paschał, Wigilia Paschalna, Exsultet, światło, liturgia, symbolika, Zmartwychwstanie

Abstract

Praise of the Paschal Candle

The article presents the theological, liturgical, and historical significance of the Paschal candle in the liturgy of the Easter Vigil. The Paschal candle is presented as one of the most important symbols of the Risen Christ and as a sign of the light that overcomes the darkness of sin and death. The article discusses the biblical and Jewish roots of the symbolism of light, the development of the Christian liturgy of light, the history and theology of the Paschal Proclamation (*Exsultet*), as well as the symbolism of the Paschal candle itself and its significance in pastoral ministry. The Paschal candle is shown not only as an element of the liturgy, but also as a sign that leads believers to a deeper understanding of the Paschal Mystery and Christian life.

Keywords: Paschal candle, Easter Vigil, Exsultet, light, liturgy, symbolism, Resurrection

References

- Auf der Maur, H. (1983). *Feiern im Rhythmus der Zeit. I. Gottesdienst der Kirche*. Verlag Friedrich Pustet.
- Baldovin, J. (1987). Easter. W M. Eliade (red.), *The Encyclopedia of Religion* (t. 4). MacMillan & Collier Macmillan.
- Ceremoniał liturgicznej posługi biskupów: odnowiony zgodnie z postanowieniem świętego Soboru Watykańskiego II, wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II, dostosowany do zwyczajów diecezji polskich*. Wydanie wzorcowe (2013). Księgarnia św. Jacka.
- Chmiel, J. (1990). Żydowskie korzenie chrześcijańskiej liturgii. *Ateneum Kapłańskie*, 82(1), 51–62.

- Danielski, W. (1983). Exultet. W R. Łukaszyk, L. Bieńkowski & F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka* (t. 4, kol. 1470–1471). Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Doelger, F. J. (1958). *Lumen Christi*. Cerf.
- Fuchs, G., & Weikmann, H. M. (1992). *Das Exsultet. Geschichte, Theologie und Gestaltung der österlichen Lichtdanksagung*. Verlag Friedrich Pustet.
- Greger, P. (2003). Wigilia paschalna w nauczaniu Jana Pawła II. *Anamnesis*, 10(2), 63–72.
- Lijka, K. (2007). *Rewaloryzacja roli paschału w odnowionej liturgii Wigilii Paschalnej*. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza Wydział Teologiczny.
- Madej, H. (1983). Exultet. Zwoje. W R. Łukaszyk, L. Bieńkowski & F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia Katolicka* (t. 4, kol. 1471–1472). Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Mohrmann, C. (1952). Exultent divina misteria. *Ephemerides Liturgicae*, 65(3), 274–281.
- Nadolski, B. (1991). *Liturgika II. Liturgia i czas*. Pallotinum.
- Nadolski, B. (2006). *Leksykon liturgii*. Pallotinum.
- Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*. (1994). Księgarnia św. Jacka.
- Pisarzak, M. (1979). Zmiana pojęć w liturgii błogosławieństw. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 32(4), 205–222. <https://doi.org/10.21906/rbl.1265>
- Pośpiech, R. (1995). Muzyka paschalnej radości. *Liturgia Sacra*, 1(1–2), 123–130.
- Schenk, W. (1967). Rok liturgiczny. W F. Blachnicki (red.), *Wprowadzenie do liturgii* (s. 432–466). Księgarnia św. Wojciecha.
- Schmidt-Laubner, H. Ch. (1990). Das Pascha-Mysterium im Osterlob – Zur Feier der Osternacht. W H. Christoph (red.), *Die Zukunft des Gottesdienstes*. Calwer Taschenbibliothek.
- Sidur sefat emet*. (1993). Goldschmidt Basel.
- Sinka, T. (1988). *Zarys liturgiki*. Gorzowskie Wyższe Seminarium Duchowne.
- Unterman, A. (1989). *Żydzi. Wiara i życie*. Wydawnictwo Łódzkie.